

Magdalena Kocik

Instytut Polityki Społecznej, Uniwersytet Warszawski

Europejskie modele polityki rodzinnej wobec wyzwań demograficznych

Wprowadzenie

Pomimo iż w żadnym niemal społeczeństwie zachodnioeuropejskim wskaźnik dzietności nie osiąga obecnie poziomu powyżej prostej zastępowalności pokoleń¹, to paradoksalnie depresja demograficzna dotyka w szczególności społeczeństwa konserwatywne z Europy Południowej. W pierwszej kolejności Włochy, gdzie wskaźnik dzietności wynosi 1,33 (Eurostat 2004), mimo że odsetek kobiet aktywnych zawodowo jest tam relatywnie niski – 49%² (OECD in Figures 2004). Tymczasem najwyższe pozycje w demograficznych statystykach zarezerwowane są, począwszy od lat 80., przez Szwecję, która po okresie kilkuletniej tendencji spadkowej w drugiej połowie lat 90. (Chesnais 1996, s. 729) dziś osiąga wskaźnik dzietności 1,75 (Eurostat 2004). Podobną tendencję wzrostową w obszarze urodzeń obserwujemy w Wielkiej Brytanii, gdzie wskaźnik dzietności wynosi 1,74. Francis Castles (2003, s. 215) kolokwialnie określa tę sytuację „światem odwróconym do góry nogami”, bo wskaźniki dzietności są dziś wyższe w państwach o większej aktywności zawodowej kobiet, co dowodzi, iż 75-procentowa aktywność zawodowa Szwedek i 69-pro-

¹ Tj. powyżej współczynnika dzietności 2,10–2,15 (Frątczak 2003, s. 74).

² Stosunek kobiet zatrudnionych na pełen etat, na pół etatu, jak również poszukujących zatrudnienia do populacji kobiet w wieku 15–64.

centowa Brytyjek (OECD in Figures 2004) jest najwyraźniej możliwa do pogodzenia z ich planami prokreacyjnymi.

Z drugiej jednak strony Szwecja, obok Wielkiej Brytanii, należy do europejskiej czołówki pod względem częstości występowania związków nieformalnych posiadających dzieci, a i instytucja rozwodu jest tam wyjątkowo popularna (Eurostat 2004a). Z danych Eurostat wynika, że ponad 55% dzieci w Szwecji i 42% w Wielkiej Brytanii przychodzi na świat w związkach pozamałżeńskich, podczas gdy we Włoszech niespełna 15%. Dla porównania w Polsce jest to nieco ponad 17% (Eurostat 2004b). Wskaźnik rozwodów za rok 2004 dla Szwecji wynosi dokładnie 2,2, nieco więcej dla Wielkiej Brytanii – 2,8, zaś dla Włoch tylko 0,8 i Polski – 1,5 (Eurostat 2004a).

Wśród czynników generujących zróżnicowanie zmian struktury rodziny w społeczeństwach europejskich wskazuje się na model polityki rodzinnej³ praktykowany w danym państwie. Przywoływana tu Szwecja, która uchodzi dziś za wzorcowy przykład wysokich wskaźników dzietności, lecz jednocześnie słabnącej stabilności rodziny, staje się istotnym punktem odniesienia dla rozważań o zaletach i wadach tamtejszych rozwiązań instytucjonalnych postulujących równość płci⁴ w obrębie rodziny (Saxonberg 2003, s. 135).

Niniejszy artykuł, kontynuując debatę nad szwedzką polityką równości płci⁵, rozwija jej kontekst demograficzny w perspektywie międzynarodowej. Chcąc bowiem przeanalizować, na ile szwedzka polityka jest prorodzinna w kontekście formowania rodziny, odwołam się do rozwiązań z zakresu polityki rodzinnej istniejących we wspomnianych wcześniej Włoszech i Wielkiej Brytanii za pomocą metody analizy porównawczej opartej na typologiach polityk rodzinnych (Hantrais i Mangen 1996, s. 1–8). W europejskim dyskursie naukowym Wielką Brytanię zwykle łączy się z modelem liberalnym (Esping-Andersen 1990, s. 27, Saxonberg 2003, s. 135), zaś Włochy z modelem konserwatywnym (Saxonberg 2003, s. 135)⁶. Wskazując wśród rozwiązań z zakresu polityki rodzinnej na cechy świadczące o powyższym przyporządkowaniu, postaram się dokonać analizy systemów wsparcia polityki rodzinnej w procesie formowania rodziny, odnosząc je do aktualnych preferencji i oczekiwań par w zakresie pracy zawodowej i potrzeby godzenia jej z życiem rodzinnym. Włączenie Polski w niniejszy dyskurs jest efektem nasilającej się od początku lat 90. wyraźnej zmiany sytuacji demograficznej w obrębie dzietności⁷. W 2003 r. wskaźnik ten osiągnął w naszym kraju wartość 1,22 (GUS 2005, s. 2) i był najniższy od ponad 50 lat, mimo że odsetek aktywnych zawodowo Polek zmniejszył się w okresie transformacji systemowej z powodu masowego bezrobocia, osiągając wartość 58,1% (Siemieńska 1999, s. 210).

³ Według definicji Balcerzak-Paradowskiej (2004, s. 140) „głównym celem polityki rodzinnej jest tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu rodzin, ich rozwojowi i wypełnianiu przez nie ważnych społecznych zadań”.

⁴ Ang. *gender equality*.

⁵ Zob. Szelewa (2004).

⁶ Korzystam z typologii modeli polityki rodzinnej według Stevena Saxonberga.

⁷ Punktem wyjścia do szukania odpowiedzi na pytanie o kształt polskiej polityki rodzinnej z czasów zmiany ustrojowej jest model państwowo-socjalistyczny (*state-socialist*) realizowany przed 1989 r. (Saxonberg 2003, s. 135).

Perspektywy teoretyczne

Podstawą empirycznego dochodzenia prorodzinności modeli polityki rodzinnej w obszarze strategii matrymonialnych oraz reprodukcyjnych par w wybranych krajach są poniższe stanowiska teoretyczne.

a) Podejście liberalne w polityce rodzinnej (*liberal approach*)

Strategia poszerzania rozwiązań rynkowych w polityce rodzinnej (Evertsson i Neramo 2004, s. 1273), w której świadczenia i usługi wobec kobiet oferowane są przez sektor prywatny, a więc przez pracodawców (Sainsbury 1999, s. 258), jest najlepszym sposobem łagodzenia konfliktu ról rodzinnej i zawodowej – konfliktu potencjalnie ograniczającego decyzje prokreacyjne, jak również wpływającego destabilizująco na związek. Słuszność tego rozumowania wyjaśnia pojęcie „możliwości dla wszystkich”⁸ stwarzanych przez rynek w odniesieniu do pracy zarobkowej (*New Labor Party*, w: Duncan 2002, s. 305).

b) podejście konserwatywne w polityce rodzinnej (*conservative approach*)

Rozwiązaniem sprzyjającym formowaniu rodziny jest „model małżeństwa gospodyni domowej” (Gonzalez-Lopez i Solsona 2000, s. 49), tzw. model specjalizacji i wymiany (Cooke 2004, s. 1247), w którym występuje komplementarność ról płciowych. Zasadniczą przyczyną dezintegracji rodziny jest nowa rola kobiet (Gonzalez-Lopez i Solsona 2000, s. 49), która dotyczy podjęcia przez nie pracy zarobkowej poza domem, co odwołuje kobiety od ich tradycyjnych ról w rodzinie i może generować konflikty między małżonkami (Oláh 2001, s. 31). Dylemat trudności złagodzenia konkurencji między pracą zawodową kobiety a domem powoduje wzrost alternatywnych kosztów małżeństwa i macierzyństwa (Becker 1991; van de Kaa 1987). Na czas absencji wynikającej z faktu urodzenia dziecka, zasiłki urlopowe powinny przysługiwać przede wszystkim matce dziecka i takie właśnie warunki wsparcia tradycyjnego modelu rodziny (Sainsbury 1999, s. 254–255) są najlepszą zachętą do aktywnego rodzicielstwa (Gornik 2000, s. 118). Nadmierny poziom publicznego wsparcia finansowego dla rodzin może natomiast „podkopać” ich stabilność (Popenoe 1991).

c) perspektywa równości płci (*gender equality*)

Propozycja teorii niespójności Petera McDonalda (2000, s. 1) tłumaczy, że aby zwiększyć poziom dzietności w krajach europejskich o rozwiniętej gospodarce rynkowej, nie wystarczy jedynie gwarantować równości płci w instytucjach zorientowanych na jednostkę, a więc dbać o równy dostęp kobiet i mężczyzn do edukacji oraz rynku pracy. Należy rozwijać taką politykę rodzinną, która promuje równość płci także w instytucjach zorientowanych na rodzinę, tj. w samej rodzinie, w systemach opieki nad dzieckiem oraz organizacji zadań domowych.

Tanie, bo subsydiowane lub darmowe usługi instytucjonalnej opieki nad małym dzieckiem (Castles 2003, s. 219), zdaniem Helgi Hernes (1987, s. 15) „pozwalają na przekształcenie społeczeństwa w społeczeństwo przyjazne kobiecie”⁹. Oznacza to także gwarancje

⁸ Ang. *opportunities for all*.

⁹ Ang. *woman-friendly state* – państwo, które „w nie większym stopniu niż mężczyźni zmusza kobiety do trudnych wyborów jest w istocie przyjazne kobiecie i jej wolnym wyborom, a to umożliwia jej utrwalenie naturalnej relacji z dzieckiem, pracą zawodową oraz życiem publicznym”.

powrotu na rynek pracy po czasowej absencji kobiety spowodowanej urodzeniem dziecka, możliwość elastycznego czasu pracy i form zatrudnienia, a także kompensację tej absencji za pomocą hojnych rozwiązań urlopowych (Castles 2003, s. 219), uwzględniających możliwość równego podziału urlopu przez oboje rodziców dziecka (Hobson i Bergman 2002, s. 96). „Na tyle, na ile partycypacja kobiet w rynku pracy jest pożądana przez współczesne gospodarki, obowiązkiem dwóch płci jest strategia adaptacji (...) i kooperacji” (Cooke 2004a, s. 1), a to pomaga zwiększyć dzietność i małżeńską stabilność (Duncan 2002, s. 312; Lohkamp-Himmighofen i Dienel 2000, s. 50). Castles i Flood (1991, s. 294–295) konkludują, iż to liberalizacja prawa rozwodowego uchodzi za zasadniczy czynnik wyjaśniający różnice we wskaźnikach rozwodów.

Europejskie rozwiązania w zakresie polityki rodzinnej

I. Wsparcie par w zakresie planów matrymonialnych – podział obowiązków domowych i procedury rozwodowe

Analizując wpływ *pracy zawodowej* kobiet na relacje małżeńskie, wydaje się, że w przypadku dzisiejszej Polski to jednak brak pracy jest przybierającym na sile czynnikiem dezintegracji rodziny (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 43), ponieważ wśród rozwodzających się małżeństw obniża się udział tych, dla których źródłem dochodu jest praca¹⁰. Z drugiej jednak strony najwięcej zwolenników twierdzenia, że „praca kobiet na cały etat szkodzi życiu rodziny” (ISSP 2002, s. 6), znajdowało się w Polsce – ponad 40% wskazań, w porównaniu z Wielką Brytanią – ok. 36% i Szwecji – nieco ponad 25%.

Z badań cytowanych przez Oláh (2001, s. 45) wynika, że w Szwecji matki, które były zatrudnione na pół etatu lub korzystały z urlopu rodzicielskiego lub też w ogóle nie były zatrudnione, miały niższe ryzyko rozpadu małżeństw w porównaniu z matkami, które były zatrudnione na cały etat. Podobnie Brytyjki, które od momentu porodu spędzały 80% czasu w pracy, były narażone na prawie dwukrotnie większe prawdopodobieństwo rozwodu niż matki, które po urodzeniu dziecka rezygnowały z pracy (Ermish 1996, s. 152).

Hobson i Bergman (2002, s. 125), reprezentujące podejście równości płci w polityce rodzinnej, zauważają, że to raczej powszechny dziś kryzys ojcostwa, zwłaszcza w modelach rodziny z męskim żywicielem – a więc przede wszystkim w Wielkiej Brytanii, może wpływać na wzrost niestabilności rodziny. Odpowiedzi w badaniu ISSP z 1994 r. na pytanie „Czy nadmiar pracy mężczyzn poza domem sprawia, że rodzina cierpi?” – wskazują na to, że poza Wielką Brytanią – 61% odpowiedzi na tak, podobny problem ma 68% rodzin we Włoszech i 69% w Polsce, w porównaniu z 43% rodzin w Szwecji. W efekcie średni czas, który Polki poświęcają na prace domowe, wynosi dziennie 4,5 godziny, podczas gdy mężczyźni poświęcają tylko 53 minuty (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 59). Dla porównania w Szwecji na początku lat 90. kobiety poświęcały wprawdzie ponad 1,5 raza więcej czasu na obowiązki domowe niezwiązane z opieką nad dzieckiem, niż robili to szwedzcy męż-

¹⁰ W latach 1990–2001 udział kobiet rozwodzających się i utrzymujących się z pracy, obniżył się z 83,5% do 64,7%, mężczyzn – z 85,6% do 65,6%.

czyźni, to jednak różnica ta była najmniejsza spośród porównywanych krajów, ponieważ we Włoszech kobiety poświęcały na to 4 razy więcej czasu niż ich partnerzy. Podobnie dużo bardziej zaabsorbowane omawianymi pracami były, w porównaniu z mężczyznami, kobiety w Wielkiej Brytanii – te ostatnie poświęcały w połowie lat 90., podobnie jak Włoszki w 1989 r., dokładnie 3,7 razy więcej czasu niż brytyjscy mężczyźni (OECD 2001, s. 140).

Z badań wynika, że równościowy model rodziny, jako czynnik stabilizacji związku, jest o wiele ważniejszy dla Polek z wykształceniem wyższym – aż 50% wskazań i dla kobiet z wykształceniem średnim – 38% niż dla pozostałych grup kobiet (Kotowska 2002, s. 5). Wydaje się, że skoro liczba kobiet z wyższym i średnim wykształceniem w Polsce rośnie w znacząco szybkim tempie¹¹ (GUS 2005, s. 12), to kwestia godzenia konkurencyjnych ról rodzinnych i zawodowych może być w niedalekiej przyszłości uznawana za coraz bardziej istotną przyczynę odkładania decyzji matrymonialnych. Rob Hincks (2005), opierając się na dowodach jednej z doktorskich prac pt. *Gendering Family Dynamics* opublikowanej na Uniwersytecie Sztokholmskim, mówi w istocie o spadku ryzyka rozwodów o prawie 1/3 w rodzinach, w których ojciec korzystał z urlopu rodzicielskiego. Podobne wnioski zawiera studium wykonane przez Oláh (2001a, s. 126).

Wobec rosnącej liczby rozwodów i przypadków samotnego macierzyństwa w Szwecji, Livia Oláh (2001, s. 44) zajmuje stanowisko, że równy podział obowiązków domowych jest w istocie bardzo korzystnym czynnikiem udanego małżeństwa, niemniej jednak ów udział jest w mniemaniu Szwedek wciąż jeszcze zbyt mały, zaś fakt relatywnie wysokiej świadomości równości płci w połączeniu z ułatwioną procedurą rozwodową może tłumaczyć łamiącą się strukturę rodziny szwedzkiej. W pozostałych krajach ta świadomość, podtrzymywana przez konserwatywny model polityki rodzinnej, przekłada się na nieco mniejsze oczekiwania kobiet wobec mężczyzn w realizacji modelu równości płci i nie stanowi aż tak znaczącego powodu rozpadu związków, jak to się może dziać w Szwecji. Ku takiemu wytłumaczeniu stabilności rodziny we Włoszech skłania się Del Re (2000, s. 114). Przykład wysokiego odsetka polskich par, które kilka razy w tygodniu sprzecają się o podział obowiązków domowych – 8,5%, w stosunku do nieco powyżej 4% w Szwecji i Wielkiej Brytanii (ISSP 2002, s. 70), może przemawiać za tym, że w niedalekiej przyszłości będzie to również przekładało się na potencjalną przyczynę rozpadu związków w naszym kraju, tym bardziej że właśnie we Włoszech i Polsce liczba przybywających zwolenników rozwodów jest największa. Między rokiem 1994 a 2002 poparcie Polaków dla tej formy rozwiązywania problemów małżeńskich wzrosło o 6,7 punktu procentowego, w porównaniu z 4,2 w przypadku par brytyjskich. Natomiast w Szwecji tendencja jest dokładnie przeciwna – liczba zwolenników rozwodów zmalała na przestrzeni 8 badanych lat o 3,2 punktu procentowego¹².

Niedostateczny poziom partnerstwa w sferze domowej, jako potencjalny powód rozpadu rodziny, wydaje się być najbardziej realny w przypadku Wielkiej Brytanii, w której relatywna łatwość uzyskania rozwodu może temu sprzyjać. Takie wytłumaczenie potwier-

¹¹ Wykształcenie wyższe posiada 11% kobiet i 6% mężczyzn.

¹² Poparcie dla rozwodów sięga we Włoszech ponad 65%, w porównaniu z około 57% w pozostałych omawianych społeczeństwach (ISSP 1994, s. 25 i 2002, s. 38–39).

dza zatem teorię Castlesa, że modernizacja prawa w stronę liberalizacji procedury rozwodowej stała się decydującym czynnikiem wzrostu rozwodów w Wielkiej Brytanii (Castles i Flood 1991, s. 294–295) i może się okazać takim również w Polsce i Włoszech. Tymczasem, obecnie we Włoszech i Polsce procedury rozwodowe są dużo bardziej utrudnione, niż ma to miejsce w pozostałych analizowanych państwach. W Polsce od początku lat 90. zmniejszyła się kilkakrotnie liczba sądów orzekających w sprawach o rozwód z uwagi na przejęcie spraw rozwodowych przez sądy wojewódzkie oraz wzrosły opłaty sądowe (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 43). We Włoszech dość późno, bo w 1970 r., wprowadzono prawo do rozwodu, a orzeczenie rozwiązania małżeństwa przez rozwód następuje po okresie prawnej separacji (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 180). W Szwecji natomiast, wprowadzenie w 1974 r. liberalnego prawa rozwodowego bez konieczności orzekania o winie¹³ (Oláh 2001a, s. 119) było jedną z przyczyn podwojenia się liczby rozwodów w tym czasie (Hobson i Bergman 2002, s. 107). Kontrowersje, według niektórych, budzi w przypadku szwedzkiego prawa również zapis obligujący ojców niezamieszkujących z dzieckiem do kontaktu z nim oraz opieki nad nim¹⁴. Od 1998 roku sąd może zadecydować o pozostawieniu w mocy **wspólnej opieki nad dzieckiem po rozwodzie**, pomimo sprzeciwu jednego z rodziców, kierując się najlepszym interesem dziecka (Oláh 2001, s. 38). Zdaniem konserwatystów (Popenoe 1991), omawiany zapis sprawia, że w Szwecji ułatwia się w ten sposób parom decydującym się na rozwód podjęcie tego kroku.

II. Wsparcie par w zakresie planów prokreacyjnych – rozwiązania urlopowe i opieka instytucjonalna

Obecnie płatny urlop macierzyński jest **najdłuższy** w Szwecji – trwa rok i 4 miesiące¹⁵, we Włoszech – 5 miesięcy, w Wielkiej Brytanii – 6,5 miesiąca, zaś w Polsce – 4 miesiące (EIRO 2003). Jednakże, zgodnie z założeniem realizowanej w Szwecji polityki równości płci, to poziom **finansowej rekompensaty** za utracone zarobki jest istotną zachętą do zwiększenia poziomu dzietności (Castles 2003, s. 221). We Włoszech, o ile w przypadku 5-miesięcznego urlopu macierzyńskiego utracone dochody rekompensowane są w 80% (EIRO 2003), to w przypadku urlopów wychowawczych tylko w 30% przez 3 miesiące, zaś pozostały okres jest bezpłatny – czyli do ukończenia przez dziecko 1. roku życia, a także w sytuacji przedłużenia urlopu wychowawczego do 3 lat życia dziecka (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 188). W Polsce urlop macierzyński, choć płatny jest w 100%, to jednak okres wypłaty zasiłku wynosi tylko 4 miesiące. W Wielkiej Brytanii urlop płatny w 90% jest jeszcze krócej, bowiem tylko przez 1,5 miesiąca, natomiast w ostatnich 20 tygodniach przysługuje 100 funtów tygodniowo lub 90% średniego tygodniowego wynagrodzenia (EIRO 2003). Wydaje się zatem, iż w Polsce, Włoszech i Wielkiej Brytanii polityka urlopów macie-

¹³ Szwedzka procedura rozwodowa zawierała pewne zasady bez orzekania o winie już w 1915 r. natomiast całkowite wyeliminowanie procedury orzekania o winie nastąpiło w 1974 roku (Oláh 2001a, s. 119).

¹⁴ Prawo to zostało wprowadzone w 1983 r.

¹⁵ W przypadku Szwecji nie ma specjalnie wyodrębnionego urlopu macierzyńskiego – występuje ustawowy urlop rodzicielski.

rzyńskich nie jest wystarczająco atrakcyjna finansowo, wobec tego kobiety postanawiają raczej powrócić do pracy, zamiast angażować się w dalszą reprodukcję. W przypadku Polski dodatkowo urlop wychowawczy, w odróżnieniu od urlopu macierzyńskiego, przysługuje tylko parom najbiedniejszym (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 229). Taka selektywność przemawia za liberalnym charakterem polityki prowadzonej w Polsce, natomiast niski poziom rekompensaty utraconych dochodów – za cechami konserwatywnymi. Tymczasem potrzeba zmiany w kierunku rekompensaty utraconych dochodów w postaci płatnego urlopu z tytułu wychowywania dziecka ma wśród porównywanych przez mnie społeczeństw najwięcej zwolenników właśnie w Polsce, ale także we Włoszech – ponad 90% z ankietowanych oczekuje płatnego urlopu macierzyńskiego dla kobiety (ISSP 1994, s. 43 i 2002, s. 44).

Znawcy zauważają, że w Szwecji dodatkowo **konstrukcję zasiłków urlopowych** cechuje to, że w fazie poporodowej nie przyczyniają się one do pogłębiania konfliktu między dzieckiem a pracą zawodową, z uwagi na to, że poziom zasiłku urlopowego jest silnie skorelowany z formą zatrudnienia poprzedzającą okres pobierania zasiłku (Sundström i Stafford 1991, s. 18). W istocie, patrząc na statystyki pracujących na cały etat kobiet właśnie w okresie poprzedzającym urodzenie dziecka, Szwecja prezentuje najwyższe wskaźniki – 76% wskazań, podczas gdy we Włoszech taka grupa jest znacząco mniejsza – 51% (Stier 2001, s. 1743)¹⁶. Efekt jest taki, że w odróżnieniu od Szwedek, gdy w domu pojawia się dziecko, co trzecia Włoszka diametralnie zmienia swój model zatrudnienia w kierunku angażowania się w pełne zatrudnienie (Stier 2001, s. 1745). Jeśli skonfrontować to z konserwatywnym kształtem polityki rodzinnej w tym państwie, promującej raczej długie i słabo rekompensowane urlopy macierzyńskie, zamiast przykładowo modelu zatrudnienia na pół etatu, wydaje się, że polityka ta nie pokrywa się z rzeczywistymi wyborami wielu włoskich matek. Zarzutem wobec takiego rozwiązania w Szwecji może być natomiast to, że zwiększa ono prawdopodobieństwo odkładania decyzji prokreacyjnych w czasie (Sundström i Stafford 1991).

Tymczasem w Wielkiej Brytanii wraz z pojawieniem się na świecie dziecka, co druga Brytyjka decyduje się na zupełne wycofanie z rynku pracy. Jak informuje Stier (2001, s. 1745), w tym okresie cyklu życia rodziny ponad 50% kobiet jest bezrobotnych, w Szwecji jedynie 40%, we Włoszech zaś 42%. Powyższe dane nie są bynajmniej potwierdzeniem oczekiwań brytyjskich liberałów, zakładających, że kobiety powinny wybierać rynkowe rozwiązania, tj. powracać na rynek pracy po urodzeniu dziecka i korzystać przykładowo z prywatnych instytucjonalnych form opieki nad dzieckiem lub rozwiązań urlopowych pracodawców (Lohkamp-Himmighofen i Dienel 2000, s. 62). Relatywnie duża bierność zawodowa młodych mam z Wielkiej Brytanii może świadczyć raczej o wyborze strategii wycofywania się z rynku pracy aniżeli z rynku reprodukcyjnego (Kiernan 1998, s. 81), a wskaźnik dzietności – 1,74 za 2004 r. (Eurostat 2004) – jest tego potwierdzeniem.

¹⁶ W 1994 r. odsetek kobiet pracujących na pełnym etacie po ślubie zanim urodziło się dziecko był największy w Polsce – 75,6%, następnie w Szwecji – 74%, w Wielkiej Brytanii – 73% a we Włoszech najmniejszy – 49,2%. Kiedy pojawia się dziecko, Polki w najmniejszym stopniu rezygnują z pracy na pełen etat, ponieważ pracuje ich aż 55%, w porównaniu z 34% Włoszek, 19,8% Brytyjek, 19,9% Szwedek (Cichomski 1997, s. 109).

W przypadku Szwecji wskazuje się na korzyść innego rozwiązania dotyczącego tzw. **odstępu między urodzeniami**. Sundström i Stafford (1991, s. 20) zbadali, że przyznanie rodzicom uprawnienia do zasiłku z tytułu urlopu rodzicielskiego, przynajmniej tak wysokiego, jak w przypadku pierwszego urodzenia, ograniczyło uprzednią konieczność powrotu do pracy w celu osiągnięcia historii zarobków dla ustanowienia podstawy wysokości zasiłku urlopowego i w ten sposób generowało wzrost wskaźnika kolejnych urodzeń¹⁷. Autorzy udowodnili, że kiedy interwał uprawniający wynosił 2 lata lub więcej, wiele par uznało, że byłyby w stanie mieć dwoje dzieci w takim okresie, który pozwalałby im uzyskać związane z tym prawa do zasiłku urlopowego.

Szwedzka wersja modelu równości płci, w odróżnieniu od pozostałych porównywanych tu państw, dostrzegając rolę mężczyzn w rodzinie, rezerwuje część urlopu wyłącznie dla nich – w postaci tzw. obowiązkowego **miesiąca dla taty**¹⁸ (EIRO 2003). Możliwość równego podziału urlopu rodzicielskiego przez oboje rodziców istnieje już od 1974 r., jednak w 1995 r. wprowadzony został nietransferowalny miesiąc dla taty, który w 2002 r. liczył już 2 miesiące. Aktualnie w Szwecji **zasiłek rodzicielski** przysługuje przez 480 dni na każde dziecko. Okres 390 dni jest płatny w wysokości 80% dochodu rodzica, pozostałe 90 dni rodzic otrzymuje 60 koron na dzień (EIRO 2003). Ponadto, rozwiązanie szwedzkie stwarza kobiecie i mężczyźnie korzystającym z urlopu rodzicielskiego możliwość pracy na pół etatu do czasu, gdy dziecko ukończy 8 lat (Sundström i Stafford 1991).

Pomimo wielu kampanii społecznych zachęcających pracodawców do przyjaznej akceptacji pomysłu obowiązkowego **miesiąca dla taty** (Hobson i Bergman 2002), szwedzcy ojcowie w roku 2003 wykorzystali jedynie 17% wyznaczonych dni urlopowych (Hincks 2005) i byli to głównie mężczyźni młodszy, bardziej wykształceni, których żony są również wykształcone oraz ojcowie jednego lub dwójki dzieci. Ponadto, prawdopodobieństwo korzystania przez ojców z urlopu rodzicielskiego rośnie wraz z zarobkami matki (Sundström i Stafford 1991, s. 17). Studium autorstwa Oláh (1996, s. 19–20) niebicie dowodzi jednak, że w rodzinie posiadającej już jedno dziecko skorzystanie w pewnej części z urlopu rodzicielskiego przez ojca okazuje się być znaczące dla chęci posiadania przez parę drugiego dziecka.

Z postaw i oczekiwań wobec równości płci w konkretnych rozwiązaniach polityki rodzinnej wynika, że pozytywny stosunek do opinii: „gdy dziecko znajduje się poniżej wieku szkolnego, kobieta powinna zdecydować się na pozostanie w domu” (ISSP 1994, s. 14 i 2002, s. 23) jest relatywnie najmniej rozpowszechniony w Szwecji – 29% w 1994 r., w stosunku do 63% i 76% odpowiednio w Wielkiej Brytanii i w Polsce, przy 29% we Włoszech, co warto zaznaczyć jest równe wynikowi ze Szwecji. Trend dla lat 1994–2002 pokazuje jednak, że relatywnie najszybciej modyfikuje poglądy na ten temat społeczeństwo polskie, bo spadek poparcia dla tradycyjnego modelu rodziny w tym okresie wyniósł aż 19 punktów procentowych, w porównaniu z 10 w Szwecji i 6 w Wielkiej Brytanii. Podobnie Polacy w zdecydowanej większości – ponad 76% wskazań, w porównaniu z 67% dla Szwedów i 64%

¹⁷ Ustawowe wydłużenie okresu uprawniającego do otrzymania zasiłku urlopowego na drugie dziecko we wspomnianej wysokości do 24 miesięcy nastąpiło w 1980 r., a w roku 1986 do 30 miesięcy.

¹⁸ Ang. *daddy month*.

dla Brytyjczyków, uznają, że „mężczyźni powinni mieć większy udział w opiekowaniu się dzieckiem niż jest to teraz” (ISSP 2002, s. 20), co może świadczyć o występowaniu w Polsce uwarunkowań sprzyjających polityce równości płci, która, w myśl teorii McDonalda (2000, s. 1), w efekcie włączania mężczyzn w opiekę nad dzieckiem może mieć istotne znaczenie w zachęcaniu rodziców do większej liczby dzieci. Rosnące potrzeby egalitarystyczne w Polsce i we Włoszech wobec podziału obowiązków opiekuńczych w konfrontacji z niskim **rzeczywistym czasem**, jaki mężczyźni poświęcają na opiekę nad dzieckiem, w Polsce 7 minut w ciągu dnia (Komitet Obchodów Narodowego Dnia Życia, 2006)¹⁹, we Włoszech – 36 minut w ciągu dnia, wobec średnio ponad godziny w Szwecji i 44 minut w Wielkiej Brytanii (OECD, 2001, s. 140)²⁰ może być również istotnym czynnikiem skłaniającym do wycofywania się włoskich kobiet z rodzenia większej liczby dzieci (Brewster i Rindfuss 2000, s. 289). Wydaje się, iż podobną strategię reprodukcji wybierają polskie pary.

Międzynarodowe porównanie aktualnego dostępu do publicznych **żłobków** oraz **przedszkoli** wskazuje, że w 1998 r. aż 48% dzieci szwedzkich chodziło do państwowego żłobka, w 2000 r. w Wielkiej Brytanii tylko 34%, we Włoszech zaledwie 6% (OECD 2001, s. 144) i jest to najmniejsza liczba wśród analizowanych krajów z Europy Zachodniej, choć większa niż w Polsce, gdzie w 2005 r. liczba ta wynosiła 2% (OECD 2003, s. 13). W przypadku przedszkoli jest podobnie, choć zwracają uwagę Włochy, które za pomocą systemu przedszkolnego wyraźnie ułatwiają rodzicom łączenie pracy zawodowej z wychowywaniem dzieci. Włochy zapewniają dostęp do przedszkoli aż dla 95% dzieci w tym wieku (OECD 2001, s. 144). O ile wyniki dla Szwecji – 80% – są w tym aspekcie równie pozytywne jak dla Włoch, to jednak dla Wielkiej Brytanii nie są już tak pomyślne – 60%. Uczestnictwo polskich dzieci w wieku 3–6 lat w systemie przedszkolnym jest bardzo niskie również w stosunku do czasów sprzed transformacji (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 260–261). Jak szacuje GUS (2004) za lata 2003/2004 zaledwie połowa dzieci w tym wieku chodziła do przedszkola. Badania relacji między opieką instytucjonalną a dzietnością wykonane w Wielkiej Brytanii dowiodły (Cooke 2001, s. 22–25; Stier 2001, s. 1737), że powszechny tam prywatny system dziennej opieki dla małego dziecka ogranicza korzystanie z niego do grupy bardziej zamożnych rodziców i to właśnie wśród tych grup społecznych dzietność była największa. Badane w 1997 i 1998 r. szwedzkie matki z dwojgiem dzieci charakteryzowały się prawdopodobieństwem urodzenia kolejnego dziecka większym o 11 punktów procentowych, gdy zamieszkiwały na obszarze, na którym koszty instytucjonalnej opieki nad małym dzieckiem były relatywnie niższe (Andersson 2003, s. 12).

Podsumowanie

W niniejszym artykule ocenę prorodzinnych rozwiązań *welfare state* ograniczyłam do analizy wymiaru *gender*, a więc społecznych ról kobiet i mężczyzn. W Polsce bowiem w dużo szybszym tempie niż w analizowanych przeze mnie krajach Europy Zachodniej,

¹⁹ Badanie przeprowadzono latem 2004 r., dotyczyło mieszkańców Warszawy i Lublina.

²⁰ W rodzinach z dziećmi poniżej 5. roku życia.

przybywa zwolenników konkretnych rozwiązań polityki rodzinnej akcentujących równy podział obowiązków domowych i tych związanych z opieką nad dzieckiem. Obowiązek korzystania przez szwedzkich ojców z zarezerwowanej dla nich części urlopu rodzicielskiego, który okazuje się być siłą skandynawskiego doświadczenia w zakresie wzrostu dzietności, mógłby być w warunkach tak silnej potrzeby powrotu matki do pracy po urodzeniu dziecka w Polsce, równie sprzyjającym polskiej dzietności. Oferty zakładów pracy w zakresie tworzenia przyjaznych rodzinie warunków pracy, takie jak elastyczne formy zatrudnienia oraz niższy koszt żłobków i przedszkoli, to kolejny obszar, za sprawą którego mogłaby się zwiększyć polska dzietność. Dla polskiej polityki rodzinnej wyjątkowo ważna ma być troska o zachowanie struktury rodziny opartej na stabilnym i trwałym związku kobiety i mężczyzny (Kaczyński 2006). Coraz częściej warunkiem udanego małżeństwa stają się równościowe stosunki w obrębie płci w życiu rodzinnym. Wprawdzie skala tego rodzaju determinant decyzji rozwodowych, tj. jakości małżeństwa, nie jest aż tak duża, jak w przypadku Szwecji czy Wielkiej Brytanii, to polska i włoska modyfikacja w tym zakresie godna jest odnotowania.

Znaczenie modelu rodziny w decyzjach prokreacyjnych i matrymonialnych, choć coraz bardziej zauważalne w środowisku demografów, z pewnością nie wyczerpuje zakresu analizy procesu przemian struktury współczesnej rodziny. Równie istotna byłaby ocena ekonomicznych determinant formowania rodziny, w szczególności w warunkach post-transformacyjnej Polski. W każdym jednak przypadku szukanie wzorców polityki najbardziej wspierającej dzietność i stabilność rodziny wymaga uwzględnienia specyfiki poszczególnych społeczeństw, a następnie działania systemowego i spójnego.

Bibliografia

- Balcerzak-Paradowska, B. (2004), *Rodzina i Polityka Rodzinna na Przełomie Wieków*, IPiSS, Warszawa.
- Becker, G.S. (1991), *A Treatise on the Family*, Enlarged Edition, Cambridge, Harvard University Press, MA.
- Brewster, K.L. i Rindfuss, R.R. (2000), *Fertility and Women's Employment in Industrialized Nations*, „Annual Review of Sociology”, nr 26, s. 271–296.
- Castles, F.G. (2003), *The World Turned Upside Down: Below Replacement Fertility, Changing Preferences*, „Journal of European Social Policy”, nr 13 (13), s. 209–227.
- Castles, F.G. i Flood, M. (1991), *Divorce, the Law and Social Context. Families of Nations and the Legal Dissolution of Marriage*, „Acta Sociologica”, nr 34, s. 279–297.
- Chesnais, J.C. (1996), *Fertility, Family and Social Policy in Contemporary Western Europe*, „Population Development Review”, nr 22(4), s. 729–39.
- Cooke, L.P. (2001), *Gender Agency at the Intersection of State, Market and Family: Changes in Fertility and Maternal Labor Supply in Eight Countries*, „Luxemburg Income Study Working Paper”, nr 249, s. 1–36.
- Cooke, L.P. (2004), *The Gendered Division of Labor and Family Outcomes in Germany*, „Journal of Marriage and Family”, 66 (December), s. 1246–1259.

- Cooke, L.P. (2004a), *Beyond Class: Family Effects of the Division of Unpaid Labor in Germany and the US*, s. 1–2. Dostępne w:
<http://www.sidos.ch/method/RC28/abstracts/Lynn%20Prince%20Cooke.pdf> (06.08.06).
- Del Re, A. (2000), *The Paradoxes of Italian Law and Practice*, (w:) L. Hantrais (red.), *Gendered Policies in Europe. Reconciling Employment and Family Life*, Macmillan Press, London, s. 108–123.
- Duncan, S. (2002), *Policy Discourses on Reconciling Work and Life in the EU*, „Social Policy and Society”, nr 1, vol. 4, s. 305–314.
- EIRO (2003), *Projekt Fundacji Europejskiej na Rzecz Polepszania Warunków Życia i Pracy*, listopad 2003. Dostępne w:
http://www.eiro.eurofound.eu.int/2004/03/word/cs_parental_annex.doc (15.07.05.).
- Ermisch, J. (1996), *The Economic Environment for Family Formation*, (w:) D. Coleman (red.), „Europe’s Population in the 1990s”, Oxford University Press, Oxford, s. 144–162.
- Evertsson, M., Neramo, A. (2004), *Dependence Within Families and the Division of Labor: Comparing Sweden and the United States*, „Journal of Marriage and Family”, nr 66, s. 1272–1286.
- Gonzalez-Lopez, M-J., Solsona, M. (2000), *Households and Families: Changing Living Arrangements and Gender Relations*, (w:) S. Duncan i B. Pfau-Effinger (red.), *Gender, Work and Culture in the EU*, Routledge, London, s. 49–86.
- Gornick, J.C. (2000), *Family Policy and Mothers’ Employment*, (w:) T.P. Boje i A. Leira, *Gender, Welfare State and the Market. Towards a New Division of Labour*, Routledge, London, New York, s. 111–132.
- GUS (2004), *Oświata i Wychowanie w Roku Szkolnym 2003/2004*, Dostępne w:
<http://www.vulcan.edu.pl/badania/szkoly/przedszkola.html> (15.12.05.).
- GUS (2005), *Podstawowe Informacje o Rozwoju Demograficznym Polski do 2004 roku*, Dostępne w: <http://www.stat.gov.pl> (06.10.2005).
- Hantrais, L., Mangen, S. (1996), *Method and Management of Cross-National Social Research*, (w:) *Cross National Research Methods in the Social Sciences*, Pinter, London, s. 1–12.
- Hernes, H. (1987), *Welfare State and Woman Power*, Norwegian University Press, Oslo.
- Hincks, R. (2005), *Sweden Fosters Fatherhood*, „Swedish Institute”, 25 November.
- Hobson, B., Bergman, H. (2002), *Compulsory Fatherhood: the Coding of Fatherhood in the Swedish Welfare State*, (w:) B. Hobson (red.), *Making Men into Fathers. Men, Masculinities and the Social Politics of Fatherhood*, Cambridge University Press, Cambridge, s. 93–123.
- ISSP, (1994, 2002), *Family and Gender Roles II – ZA No. 2620*, Dostępne w:
http://www.gesis.org/en/data_service/issp/data/1994_Family_II.htm (25.07.06.).
- Kaczyński, J. (2006), *Expose Premiera Jarosława Kaczyńskiego*, dostępne w serwisie internetowym Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (19.07.2006).
- Kiernan, K.E. (1998), *Parenthood and Family Life in the United Kingdom*, „Review of Population and Social Policy”, nr 7, 1998, s. 63–81.

- Kotowska, I. (2002), *Zmiany Modelu Rodziny. Polska – Kraje Europejskie*, „Polityka Społeczna”, nr 4, s. 2–8.
- McDonald, P. (2000), *Gender Equity, Social Institutions and the Future of Fertility*, „Journal of Population Research”, vol. 17, nr 1, s. 1–16.
- Lohkamp-Himmighofen, M. i Dienel, Ch. (2000), *Reconciliation Policies From a Comparative Perspective*, (w:) L. Hantrais (red.), *Gendered Policies in Europe. Reconciling Employment and Family Life*, Macmillan, Basingstoke; St. Martin's Press, New York, s. 49–68.
- OECD (2001), *Balancing Work and Family Life: Helping Parents into Paid Employment*, (w:) *Employment Outlook*, OECD, Paris, s. 129–166. Dostępne w serwisie internetowym OECD (15.07.05).
- OECD (2003), *Making Work Pay – Making Work Possible*, (w:) *Employment Outlook. Toward More and Better Jobs*, OECD, Paris. Dostępne w serwisie internetowym OECD.
- OECD (2005), *Can Parents Afford to Work? Childcare Costs, Tax Benefit Policies*, „OECD Social Employment and Migration Working Paper 31”, 15 December, OECD, Paris. Dostępne w serwisie internetowym OECD.
- Oláh, L. (1996), *The Impact of Public Policies on the Second-Birth Rates in Sweden: a Gender Perspective*, (w:) „Stockholm University Mimeo”.
- Oláh, L. (2001), *Gender and Family Stability: Dissolution of the First Parental Union in Sweden and Hungary*, „Demographic Research”, vol. 4, s. 28–58.
- Oláh, L. (2001a), *Policy Changes and Family Stability: the Swedish Case*, „International Journal of Law, Policy and the Family”, nr 15, s. 118–134.
- Popenoe, D. (1991), *Family Decline in the Swedish Welfare State*, „Public Interest”, winter, issue 102, s. 13–65.
- Sainsbury, D. (1999), *Gender and Welfare State Regimes*, Oxford University Press, Oxford.
- Saxonberg, S. (2003), *The Czech Republic Before the New Millennium: Politics, Parties and Gender*, Columbia University Press, Boulder, New York.
- Siemieńska, R. (1999), *Rola rodziny w sferze życia prywatnego i publicznego. Akceptowane modele i czynniki je kształtujące*, (w:) J. Miluska, P. Boski, *Męskość i kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*, Wyd. Inst. Psychologii PAN, Warszawa, s. 208–223.
- Stier, H. (red.) [2001], *Welfare Regimes, Family-Supportive Policies, and Women's Employment Along the Life-Course*, „American Journal of Sociology”, nr 106/6, s. 1731–1760.
- Sundström, M., Stafford, F. (1991), *Female Labor Force Participation, Fertility and Public Policy*, „Stockholm Research Reports in Demography”, nr 63.
- van de Kaa, K. (1987), *Europe's Second Demographic Transition*, „Population Bulletin”, vol. 42, nr 1., Population Reference Bureau, Washington DC.

***The European models of family policy
as a response to the contemporary demographic changes***

There is a big internal tension over arguments on family policy model that in a best way corresponds with family formation plans of the couples in Europe. Sweden with its gender equality approach to family policy and Great Britain representing liberal type of welfare state are at the top of fertility rates list in Europe. In contrast to the previous ones, Italy with conservative family policy model, looms large fertility problems. However, when we focus on the family stability and the process of forming it, the situation appears to be totally opposite. By comparing family policy arrangements in an international perspective, including Polish system of welfare state, it is proved that leave policy providing incentives for fathers to participate in childrearing as well as generous childcare institutional support, as it exists in Sweden, contributes to higher fertility. Moreover, reconciliation policy exerts positive influence on family stability, despite the rise in divorce rates because of the fact that Swedish men meet women's expectations of equality in domestic tasks only to a certain extent and the divorce procedures are nowadays much simpler. Empirical findings indicate that to sustain family fertility and stability at the relatively high level, the policy should follow rising expectations of the couples on balancing the conflict between women's work activities and family life. Such a factor is becoming crucial for Polish fertility level.